

Badania nad osadnictwem pradziejowym (neolit – początki epoki żelaza) w dolinie rzeki Anthemous w Środkowej Macedonii

Janusz Czebreszuk,
przy współudziale Marii Pappa, Steliosa Andreou i Jakuba Niebieszczakańskiego

Dolina rzeki Anthemous jest położona bezpośrednio na wschód od aglomeracji współczesnych Salonik. Ma wyraźnie zarysowane granice geograficzne i, co najistotniejsze, w pradziejach zlokalizowana była w miejscu kluczowym dla relacji północ-południe i wschód-zachód. Badania nad jej osadnictwem są pierwszym krokiem na drodze ku całościowej rekonstrukcji wagi tego obszaru i zamieszkujących go społeczności dla przemian kulturowych, zarówno w aspekcie regionalnym (północne wybrzeża Morza Egejskiego), jak i ponadregionalnym (relacje między strefą egejską, Anatolią i Bałkanami).

Badania nad osadnictwem dolin aluwialnych muszą odpowiadać na dwojakiego rodzaju pytania: co widać do dziś z tego osadnictwa i czego nie widać, co jest ukryte pod różnoczasowymi aluwiami. W naszym projekcie zaczęliśmy od najłatwiejszego, tzn. od pytania: co widać?

Badania prowadzone są od 2010 roku. Realizuje je zespół grecko-polski, złożony z przedstawicieli Uniwersytetu Arystotelesa w Salonikach, Eforatu Regionu Salonik i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W dotychczasowych działaniach oparliśmy się na zestawie metod nieinwazyjnych, zarówno charakterystycznych dla archeologii (prospekcje powierzchniowe), jak i o charakterze geoarcheologicznym.

W referacie przedstawione zostaną dotychczasowe wyniki projektu oraz plany kolejnych działań. Jak dotąd udało się nam zarejestrować wszystkie widoczne na powierzchni stanowiska z okresu obejmującego środkowy, późny i schyłkowy neolit oraz wczesną, środkową i późną epokę brązu, jak też wczesną epokę żelaza. Stanowiska z poszczególnych epok mają swoistą formę. Społeczności neolityczne zamieszkiwały rozległe osady otwarte, związane z epoką brązu – telle (zwane w północnej Grecji tumbami), a we wczesnej epoce żelaza okupowano tzw. stoły (trapeza), tzn. naturalne wzniesienia, których kulminację wypłaszczano, a stoki – tarasowano. Efektem naszych badań są liczne źródła ruchome (głównie ceramika), nie tylko z etapów prahistorycznych, ale też późniejszych (klasycznego, hellenistycznego rzymskiego czy bizantyjskiego).

Aktualnie przechodzimy do drugiego etapu projektu, tzn. do prób odpowiedzi na pytanie, czego nie widać z osadnictwa pradziejowego w dolinie. Sięgnęliśmy tu do zestawu metod nauk geograficznych, a kluczowe znaczenie w pozyskiwaniu nowych informacji mają odwierty.

